

czyli komun opartych przeważnie na własności wspólnej. Z tych prawie wszystkie upadły lub przekształciły się na spółki podobne do dzisiejszych spółek akcyjnych. Niektóre z nich doszedłszy do znacznej zamożności, ponakupowały sobie murzynów i utworzyły sobie wcale wygodne życie. Nie strudzony optymista Owen nie dawał za wygraną i do końca życia pracował wszystkimi siłami nad urzeczywistnieniem swoich ideałów. Syn jego Robet Dal Owen prowadził dalej dzieło swego ojca, ale z podobnym skutkiem.

---

Tymczasem ruch robotniczy w Anglii posuwał się zwolna i postawił sobie za zadanie zdobycie wolności politycznej. Bezustanne petycje i manifestacje robotników wywalczyły w r. 1824 prawo zupełnej wolności stowarzyszeń robotniczych. Cała Anglia pokryła się wnet stowarzyszeniami robotniczymi, dalekimi jednak od socjalizmu. Największym z nich był „Ogólny londyński związek robotniczy“

W czasie około 1830 roku rozpoczyna się w Anglii rozgłośnia, długa i namiętna walka o zniesienie ceł zbożowych. Była to walka interesów kapitalistów fabrycznych z rolnymi potentatami t. j. z landlordami. Dotychczas utrzymywano za pomocą olbrzymich ceł ochronnych, nader wysoką cenę zboża w Anglii. Było to w interesie właścicieli ziemi. Cierpieli na tém, nie mówiąc o robotnikach, w pierwszym rzędzie kupcy, a w następstwie fabrykanci, którzy nie mogli z jednej strony obniżyć płacy robotnej po za drogie środki utrzymania robotnika, a z drugiej strony musieli ponosić ciosy walki cłowej, jaką państwa rolnicze oddawały Anglii pięknem za nadobne.

Walka wrzała z całą zaciętością w prasie, w literaturze i na olbrzymich zgromadzeniach publicznych. Obu stronom to jest landlordom konserwatystom i liberalnemu kapitalizmowi chodziło o pozyskanie robotników. Postępowi mieszcianie zwyciężyli robotnicy przechylili się na ich stronę, ale żądali za to wynagrodzenia. W r. 1835 komitet „londyńskiego towarzystwa robotników“ pod przewodnictwem Wilhelma Lovella ułożył żądania robotnicze w tak zwaną Kartę ludową zawierającą 6 głównych